

[REDAKTOWANE]

Od: [REDAKTOWANE]
Wysłano: środa, 9 września 2026 18:00
Do: Kancelaria Ministerstwa Zdrowia
Temat: Petycja w sprawie zmiany przepisów profilaktycznych medycyny pracy dla osób jednoocznych.

OSTRZEŻENIE: Wiadomość pochodzi spoza organizacji. Nie otwieraj linków i załączników, jeżeli nie spodziewasz się korespondencji, nie rozpoznajesz nadawcy i nie wiesz, czy zawartość jest bezpieczna.

Szanowna Pani Minister,
Zwracam się z uprzejmą prośbą o interwencję oraz podjęcie działań mających na celu zmianę archaicznych, krzywdzących i niesprawiedliwych przepisów regulujących badania profilaktyczne medycyny pracy w stosunku do osób jednoocznych (m.in. z zaćmą wrodzoną tak jak w moim przypadku).

Obecne wytyczne i interpretacje przepisów przez lekarzy medycyny pracy automatycznie eliminują osoby jednooczne z ogromnej części zawodów (osobiście na lokalnym rynku pracy sam muszę omijać około 90% ogłoszeń o pracę) zwłaszcza o charakterze technicznym, rzemieślniczym czy logistycznym takich jak: Operator wózka widłowego, Spawacz, ślusarz, stolarz czy wszelkie prace na wysokościach które muszą być wykonywane przy użyciu sprzętu asekuracyjnego(a i tak nie mogę wykonywać takich prac).

Przepisy te traktują osoby z wadą wzroku w jednym oku tak, jakby były całkowicie niezdolne do pracy fizycznej ignorując fakt, że organizm i mózg przez lata adaptują się do takiego stanu, a zdrowe oko zachowuje pełną ostrość, precyzję oraz prawidłowe widzenie. Osobiście miesiąc temu usłyszałem od lekarza medycyny pracy, że przy mojej wadzie wzroku - zaćma OL nie mogę wykonywać prac technicznych mimo, że praca którą podejmowałem wymagała w żadnym stopniu pełnego widzenia obuocznego.

Zacytuję wymianę zdań z lekarzem:

"-Tym razem podpiszę Panu badania na rok, ale następnym razem niech się Pan nie zdziwi, jeżeli orzeczenie nie pozwoli na pracę.

-Ale dlaczego? Nie ma tam pracy na wysokościach ani z żadnym sprzętem a od zawsze podejmowałem się prac technicznych

- Ale Pana oko nie jest techniczne, proszę zrobić studia i znaleźć pracę biurową".

[REDAKTOWANE]

[REDAKTOWANE]

W konsekwencji, jako osoba uzdolniona technicznie, z bardzo dobrą wyobraźnią przestrzenną i zamiłowaniem do prac technicznych - ale z zaćmą wrodzoną zostałem pozbawiony możliwości wykonywania swojego fachu i zarabiania na życie. System z jednej strony wymaga ode mnie aktywności zawodowej, a z drugiej - przez sztywne biurokratyczne bariery medycyny pracy - całkowicie uniemożliwia mi podjęcie w pełni bezpiecznej i legalnej pracy w której się bardzo dobrze czuję, odnajduję i chcę pracować. Nakreślę jeszcze, że przynajmniej w moim regionie [REDAKTOWANE] śmiało mogę przyjąć, że 90% ogłoszeń o pracę jest oparte o w pełni sprawny wzrok.

Cała ta sprawa doprowadza do sytuacji, w której osoby takie jak ja - sprawne fizycznie, chętne do pracy ale mają wadę - są siłą wypychane na margines społeczny lub zmuszane do ubiegania się o świadczenia socjalne, ponieważ rynek pracy nie oferuje dla nas alternatyw pomiędzy ciężką pracą na/i przy maszynach a stanowiskami biurowymi wymagającymi szkoły wyższej i bogatego doświadczenia w dziedzinie.

W związku z powyższym, proszę i wnoszę o:

1. Podjęcie rozmów z Ministerstwem Zdrowia w celu urealnienia i zliberalizowania wytycznych dla lekarzy medycyny pracy, tak aby decyzje o zdolności do pracy osób m.in. jednoocznych były podejmowane na podstawie *indywidualnej oceny okulistycznej i rzeczywistych możliwości pracownika, a nie na podstawie automatycznego klucza w systemie zero-jedynkowym który bezpośrednio szufladkuje na tylko: widzących lub niewidzących.
2. Wypracowanie rozwiązań systemowych, które realnie ochronią osoby z gorszym wzrokiem lub innymi wadami przed wykluczeniem zawodowym.
3. Pozwolenie obywatelom na wzięcie odpowiedzialności za siebie i swoje zdrowie, zamiast narzucania im zakazu w "trosce" o ich potencjalne ewentualne uszkodzenie wzroku - mam tu na myśli sytuacje w której na przykład chcę pracować ze szlifierką, to niech to nie stanowi problemu i niech odpowiedzialność (mimo środków ochrony osobistej) spoczywa na mnie i na tym w jaki sposób wykonuję swoją pracę a nie na lekarzu który będzie się bał orzec sprawność do pracy ze względu na potencjalne ryzyko uszkodzenia wzroku.
4. Aby doświadczenie w zawodzie (w moim przypadku 3 lata pracy jako operator wózka) również decydowało o zdolności pracownika do pracy na konkretnym stanowisku.

Dobrym przykładem, na brak konieczności segregacji potencjalnych pracowników są kraje zachodnie jak Niemcy czy Holandia w których obywatele z wadą wzroku z powodzeniem wykonują zawody takie jak te wyżej przeze mnie wymienione.

Bardzo proszę o poważne potraktowanie sprawy i przeanalizowanie tematu. Takich osób jak ja jest w tym kraju wiele, niestety każda z tych osób napotyka takie same bariery na ścieżce zawodowej, co jest bardzo przykre ale i zwyczajnie męczące.

Jeżeli zaszłaby taka potrzeba to z chęcią odpowiem na wszelakie pytania czy to w kwestii życia codziennego jako osoba (według kryteriów) jednooczna, czy to z życia zawodowego.

Z poważaniem,

